

NATALIA ZEMLANAJA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
Instytut Neofilologii i Lingwistyki Stosowanej

Wydarzyć się:
od składni zdania do jednostki języka

Słowa klucz e: *wydarzyło się* [coś]; czasownik; jednostka języka; struktura predykatowo-argumentowa

Key words: *wydarzyło się* [coś] ‘[something] happened’; verb; language unit; predicate-argument structure

Przedmiot badań w niniejszym artykule stanowi czasownik *wydarzyć się*. Jest on interpretowany jako element konstytutywny większej całości – tzw. jednostki języka, w której skład poza nim wejdą otwarte przezeń pozycje walencyjne¹. Celem artykułu jest ustalenie kształtu jednostki języka na podstawie analizy kontekstów użycia tytułowego wyrażenia. Jest to pierwszy krok poprzedzający wszelkie badania jego znaczenia.

Rzetelna analiza lingwistyczna zakłada zapoznanie się z informacją na temat czasownika *wydarzyć się* w literaturze przedmiotu, a także w słowni-

¹ Pojęcie jednostki języka zostało wprowadzone do lingwistyki i zdefiniowane przez A. Bogusławskiego (zob. np. jego artykuły: Bogusławski 1976, 1978, 1987). O zasadach wyróżniania jednostek języka można przeczytać – poza pracami A. Bogusławskiego – także w monografiach i artykułach lingwistów należących do tzw. warszawsko-toruńskiej szkoły, m.in. w pracach M. Grochowskiego, Z. Zaron, J. Chojak, M. Danielewiczowej, A. Dobaczewskiego i wielu innych.

kach objaśniających języka polskiego. Nie spotkałam się z omówieniem właściwości semantycznych i gramatycznych tego wyrażenia w pracach z zakresu językoznawstwa. Opisy słownikowe z kolei pod wieloma względami są niezadowolające. Niżej przedstawiam dostrzeżone w nich mankamenty².

Po pierwsze, hasła słownikowe zawierają rozbieżne dane co do liczby znaczeń czasownika *wydarzyć się*. W SJPDor, MSJP i SSG poza znaczeniem współczesnym zostało odnotowane także znaczenie przestarzałe ‘wypaść dobrze, udać się’ realizowane w takich przykładowych zdaniach: *Kapusta nieszczególnie się wydarzyła w Osieczanach tej jesieni, głowy ma nieścisle, więcej w nich powietrza niż liści* (SJPDor), *Żyto się w tym roku wydarzyło* (MSJP). Czasownik w omawianym znaczeniu jest co prawda opatrzony kwalifikatorem stylistycznym, jednak w różnych źródłach leksykograficznych ma on inną wartość: *potoczny* w SJPDor i SSG i *gwarowy* w MSJP.

Po drugie, definicje słownikowe są obciążone błędami wynikającymi z pogwałcenia zasad wyjaśniania znaczeń słów. Wbrew wymaganiom obowiązującym we współczesnej leksykografii są one zbudowane na zasadzie odsyłania do słów semantycznie pokrewnych (np. *zdarzyć się, przytrafić się, zająć, dziać się*), a nie rozczłonkowania złożonego znaczenia *wydarzyć się* na prostsze składniki semantyczne. Przytoczę kilka przykładów definicji tytułowego wyrażenia zaczerpnięte ze słowników polszczyzny: ‘stać się, zająć, zdarzyć się, przytrafić się’ (SJPSzym); ‘stać się, zająć, dziać się; zdarzyć się’ (USJP); ‘zdarzyć się, zająć’ (NSPP). Jeśli dowolną z przywołanych definicji rozpatrywać oddzielnie od pozostałych, to w każdej z nich można się dopatrzeć błędu *ignotum per ignotum*. Jeżeli zaś analizie poddamy cały układ definicji, to niewątpliwie znajdziemy w nim błąd cyrkularności.

Próba rozłożenia znaczenia omawianego wyrażenia na składniki prostsze podjęta została w ISJP i WSJP, por.: ‘jeśli coś, zwykle coś ważnego, wydarzyło się, to stało się, zwłaszcza przypadkiem’ (ISJP) i ‘zająć w sposób niespodziewany’ (WSJP). Autorzy definicji postarali się wyróżnić dystynktywne cechy tego, o czym powiemy „wydarzyło się”, mimo to trudno uznać je za udane. W ISJP obydwie cechy – ‘coś ważnego’ i ‘przypadkiem’ – są „asekuracyjnie opatrzone” kwalifikatorami *zwykle* i *zwłaszcza*, które, jak słusznie zauważa A. Wierzbicka (2006), sugerują, iż wyróżnione komponenty zna-

² Analiza poprawnościowa haseł słownikowych obejmuje następujące źródła: ISJP, MSJP, NSJP, NSPP, SJPDor, SJPSzym, SSG, SWJP, PSWP, USJP, WSJP.

czenia nie są konieczne (2006: 300–304). W WSJP błędnie, jak się wydaje, wyodrębniono cechę ‘w sposób niespodziewany’. Nie wszystko, co się wydarza, zachodzi niespodziewanie dla kogoś. Potwierdza to poniższy niesprzeczny kontekst zaczerpnięty z NKJP³:

- (1) *Tymczasem w naszym balonie wydarzyło się coś krzepiącego i z dawna wyczekiwanego.*

Pojęcia ‘niespodziewanie’ i ‘wyczekiwany’ wykluczają się nawzajem, przytoczone zdanie zaś zachowuje poprawność gramatyczną i semantyczną. Ten fakt dowodzi, że użycie czasownika *wydarzyć się* w języku reguluje jakaś inna cecha semantyczna, a nie ‘zachodzenie czegoś w sposób niespodziewany’.

Ostatnia krytyczna uwaga jest szczególnie istotna w kontekście podejmowanej w niniejszym artykule problematyki – ustalenia kształtu jednostki języka konstytuowanej przez czasownik *wydarzyć się*. Chodzi mianowicie o status frazy *komuś* w ramach ciągu *coś wydarzyło się komuś*. W niektórych źródłach leksykograficznych, np. w NSPP, SSG, ISJP, przy opisie podstawowej struktury gramatycznej konstytuowanej przez omawiany czasownik tę frazę uwzględniono i jako fakultatywną wzięto w nawiasy. W innych źródłach pominięto ją (np. w SJPDor, SJPSzym, SWJP, PSWP, USJP, WSJP). Wśród przykładów ilustrujących użycie tytułowego wyrażenia można znaleźć zarówno takie, w których fraza *komuś* ma swoje powierzchniowe wykładniki (por. zdania 2–3), jak i konteksty bez niej (por. zdania 4–5):

- (2) *Każdy mówił o tym, co ciekawego wydarzyło **mu** się tego dnia.* (ISJP)
- (3) *Wydarzył **mi** się przedziwny wypadek.* (SSG)
- (4) *Magda Pawlak prowadzi pamiętnik: – Wpisuję do niego różne ciekawe historie, które wydarzyły się w ciągu dnia – opowiada.* (WSJP)
- (5) *W ciągu ostatnich dwóch lat wydarzyły się dwie poważne katastrofy lotnicze.* (ISJP)

³ Materiał do badań pochodzi z NKJP i słowników polszczyzny. Takie konteksty mają podane swoje adresy w nawiasach. Jeżeli zdanie nie posiada wskazania na źródło, oznacza to, że zostało ono zmodyfikowane, np. skrócone, albo skonstruowane przez autorkę na potrzeby artykułu.

W sytuacji, gdy opisy słownikowe nie dają jednoznacznej, wyczerpującej informacji o liczbie znaczeń interesującego mnie czasownika, kształcie podstawowej struktury gramatycznej przezeń konstytuowanej oraz składnikach jego treści, analizę wyrażenia należy przeprowadzić na nowo. Zacząć ją trzeba od wyodrębnienia właściwego obiektu badań – jednostki języka, co, jak już zostało powiedziane, stanowi główny cel niniejszego artykułu.

Przyjrzyjmy się nieco rozszerzonej liście kontekstów użycia czasownika *wydarzyć się*:

- (6) *Oni niewątpliwie zamierzali wrócić do swoich domów, a jeżeli nie wrócili, to znaczyło, że wydarzyło się nieszczęście.* (NKJP)
- (7) *Cud, na który liczyła cała Polska, nie wydarzył się. Jerzy Stala (45 l.) nie przeżył czwartkowego tąpnięcia w kopalni "Pokój" w Rudzie Śląskiej.* (NKJP)
- (8) *Wszystkie ważne przewroty państwowe wydarzyły się jesienią lub na początku zimy.* (NKJP)
- (9) *Ocknął się z uczuciem, że wydarzyło się coś strasznego. Potem do niego dotarło: Hanka odeszła.* (NKJP)
- (10) *Chciał poderwać się z fotela, podbiec do staruchy i przerwać jej grę. Zanim zebrał dość sił, aby to uczynić, wydarzyło się coś zupełnie niespodziewanego.* (NKJP)

Na podstawie sygnałów składniowych płynących z analizy zdań 1–10 wyróżnić można trzy kształty: *wydarzyło się [coś]* (gdzie metajęzykowe *coś* określa pozycję wypełnianą przez rzeczowniki nieprzedmiotowe typu *nieszczęście, tragedia, incydent, przewrót państwowy, wypadek, katastrofa*⁴), *wydarzyło się coś [jakiego]* (z zaimkiem *coś* i jego określeniem wyrażonym np. przymiotnikiem lub imiesłowem – *coś strasznego, coś dziwnego*) i *[coś]*

⁴ Wykaz rzeczowników, które mogą uzupełniać sens analizowanego wyrażenia, ustalony został w dwóch etapach. Najpierw rzeczowniki wyekscerpowano z NKJP i słowników polszczyzny. Następnie zbiór poddano weryfikacji, dzięki której usunięto z niego połączenia nieakceptowalne typu *wydarzył się gwałt, wydarzył się zbiorowy akt rozpacz, wydarzyło się przesłuchanie, wydarzyła się kradzież, wydarzyła się impreza, wydarzyła się sensacja* i wiele innych. Otrzymana w ten sposób lista nie jest długa (jej fragment zob. wyżej). Wątpię, żeby klasa wyrażen zajmujących pozycję metajęzykowego *coś* była otwarta. Jednak ustalenie skończonej listy jej elementów jest zadaniem trudnym (przynajmniej na obecnym etapie badań), o ile w ogóle wykonalnym.

wydarzyło się [komuś] (z dwiema otwartymi przez czasownik pozycjami argumentowymi). Wstępna obserwacja wyodrębnionych kształtów nasuwa pytania, na które trzeba odpowiedzieć w toku badań. Oto one: 1) ile pozycji walencyjnych otwiera czasownik *wydarzyć się* i czy fraza *komuś* jest frazą przezeń wymaganą (obligatoryjną) czy dodaną (fakultatywną)⁵; 2) czy różnice składniowe – chodzi o formalizację dopełnienia czasownika na płaszczyźnie wyrażenia – wpływają na aktualne rozczłonkowanie treści zdań przezeń konstytuowanych i czy – w konsekwencji – świadczą one o różnicy semantycznej między kształtami *wydarzyło się [coś]* i *wydarzyło się coś [jakiego]*; 3) czy czasownik *wydarzyć się* otwiera miejsca dla frazy lokatywnej i temporalnej, których wykładniki pojawiają się w wypowiedzeniach bardzo często.

Zanim zajmę się szczegółową analizą tytułowego czasownika, skomentuję jeszcze jeden kontekst z jego udziałem:

- (11) *Po raz pierwszy w historii fabryki wydarzyło się, że nie wyzwolony czeladnik pouczył majstra.* (NKJP)

Zacytowane zdanie (z zachowaną oryginalną pisownią) to jedyny obecny w NKJP przykład, w którym użyty został ciąg *wydarzyło się, że_*. Fakt jego jednostkowości, a także fakt zerowej frekwencji dwóch innych ciągów: *wydarzyło się to, że_* (z korelatem *to*) i *nie wydarzyło się, żeby*⁶ – zmusza do zastanowienia się nad jego poprawnością. Nie można oczywiście twierdzić, że pewien ciąg jest błędny na podstawie braku jego potwierdzeń (lub niewielkiej ich liczby) w korpusie. Akceptowalne bowiem jest przytoczone wyżej zdanie 11, jak również poniższe zaczerpnięte z Internetu, por.:

⁵ Wyjaśnienie statusu frazy *komuś* jest istotne jeszcze z jednego powodu. Ta fraza często „towarzyszy” tzw. czasownikom ontologicznym, np. *coś zdarzyło się komuś*, *coś przydarzyło się komuś*, *coś przytrafiło się komuś*, *coś wypadło komuś*. Tworzą one pewien system leksykalno-semantyczny, wykazując wspólne cechy semantyczne i gramatyczne. Mimo to nie da się, jak się wydaje, systemowo, czyli w odniesieniu do całej tej grupy, ustalić status frazy *komuś* jako obligatoryjnej bądź fakultatywnej. Dla każdego reprezentanta grupy należy zrobić to indywidualnie, ponieważ wspomniana fraza może mieć różne „źródła” (różne pochodzenie).

⁶ Relację między konstrukcjami *V, że_* i *nie V, żeby_*, gdzie *V* to czasownik, na przykładzie czasowników percepcyjnych badał S. Żurowski (2012). Konstrukcję z negacją *ktoś nie V, żeby_* (np. *ktoś nie słyszał, żeby_*) uznał on za produkt regularnej operacji na jednostce „pozytywnej” z operatorem *że*, np. *[ktoś] słyszy, że_* (Żurowski 2012: 137).

- (12) *Raz wydarzyło się, że podczas spaceru jedna z małą wyrwała znajomemu siatkę z bananami.*
- (13) *I wydarzyło się, że po kilku tygodniach kraj przystąpił do wojny i wszyscy młodzieńcy zostali siłą wcieleni do armii.*
- (14) *Gdy Jezus przybył, wydarzyło się, że wyciągnął rękę i dmuchnął tam, gdzie go wąż ukąsił, i uzdrowił go.*

Tym niemniej zgromadzony materiał (chodzi o konteksty 11–14) oceniam jako niereprezentatywny dla użycia interesującego mnie wyrażenia i jako taki nie będę brała go pod uwagę w toku dalszej analizy⁷.

Wracając do głównego celu artykułu – rekonstrukcji postaci jednostki języka konstytuowanej przez czasownik *wydarzyć się*, najpierw zbadam wyróżnione uprzednio kształty *wydarzyło się [coś]* i *wydarzyło się coś [jakiego]*. Interesuje mnie, czym różnią się zdania zorganizowane wokół tych hipotetycznych jednostek języka i czy uprawnione jest wyodrębnienie ich obu. Przejdźmy do analizy.

W zdaniu (15) znaczenie czasownika *wydarzyć się* uzupełnia fraza rzeczownikowa *wypadek*:

- (15) *(Ruszyli.) Po drodze wydarzył się wypadek.*

Dla struktury tematyczno-rematycznej wypowiedzenia ta fraza jest najważniejsza. Właśnie na niej spoczywa akcent zdaniowy. W innych kontekstach przy ich neutralnej realizacji miejscem przyłożenia głównego akcentu zdaniowego jest również to, co się wydarzyło – *katastrofa, zbrodnia, incydent*.

⁷ Od zdań, które pominę ze względu na ich marginalność, odróżniam wypowiedzenia typu:

- (a) *Co wydarzyło się, że dyrektor stracił pracę?*
 (b) *Co takiego wydarzyło się, że załoga zastrajkowała?*

które również w swoim składzie zawierają kształt *wydarzyło się, że_*. Są one wyraźnie skontrastowane ze zdaniami 11–14. W przykładach 11–14 operator *że* wprowadza podrzędne zdanie podmiotowe, w przykładach 15–16 z kolei przyłącza zdanie wynikowe. Sam operator w tych dwóch typach kontekstów ma odmienne właściwości. Tylko w wypowiedzeniach 11–14 *że* jest włącznikiem (termin J. Wajszczuk (1997: 41)), który nie tyle łączy jakieś zdanie z innym zdaniem, co włącza je w strukturę innego zdania semantycznie i składniowo nadrzędnego. W przykładach 15–16 operator *że* włącznikiem nie jest.

Por. przykład 16, a także zdanie testowe 17 powstałe w wyniku zastosowania operacji kontrastowania eliminacyjnego, potwierdzające powyższy sąd:

- (16) *W tej miejscowości wydarzył się wypadek drogowy.*
- (17) *W tej miejscowości wydarzył się wypadek drogowy, a nie katastrofa budowlana.*

W sytuacji, gdy w zdaniu pojawia się charakterystyka tego, co się wydarzyło, w postaci np. przymiotnika/imiesłowu, akcent zdaniowy przemieszcza się właśnie na to określenie. Por.:

- (18) *Wydarzył się dziwny (zabawny/zaskakujący) wypadek.*
- (19) *Wydarzyła się straszna katastrofa.*

Ta charakterystyka dla struktury semantycznej zdania jest bardzo istotna. Jest to indywidualna ocena tego, co się wydarzyło, dokonywana przez nadawcę komunikatu. Na powierzchni zdania często zostaje właśnie ten najważniejszy dla rozumienia sensu wypowiedzenia element, natomiast sama nazwa stanu rzeczy, który się wydarzył, jest zastępowana przez zaimek nieokreślony *coś*, jak w przykładach poniżej:

- (20) *Wydarzyło się coś dziwnego.*
- (21) *I tu wydarzyło się coś strasznego.*

Miejszem przyłożenia głównego akcentu zdaniowego może być także sam czasownik *wydarzyć się*, o czym świadczą konteksty (22)–(23):

- (22) *A tego, co było, nie oceniam. Po prostu, wydarzyło się. (NKJP)*
- (23) *No cóż, wydarzyło się. Teraz trzeba z tym żyć.*

Należy jednak stanowczo podkreślić, iż są to nietypowe realizacje zdań konstytuowanych przez analizowane wyrażenie. To, co się wydarzyło, jest faktem znanym uczestnikom aktu komunikacji, dlatego został on pominięty w zdaniach 22–23.

Podsumuję powyższe rozważania. Przy naturalnej, najbardziej neutralnej realizacji zdań konstytuowanych przez *wydarzyć się* akcent zdaniowy pada

na dopełnienie czasownika. Niezależnie od tego, jak na płaszczyźnie wyrażenia to dopełnienie zostało sformalizowane (w postaci rzeczownika lub zaimka rzeczownikowego z towarzyszącym mu określeniem bądź bez niego), akcentowany jest zawsze jakiś jego element, czasownik zaś przy dowolnym układzie prozodycznym nie zmienia swojego znaczenia. Stąd decyzja o niewyróżnianiu dwóch samodzielnych jednostek języka *wydarzyło się* [coś] i *wydarzyło się coś* [jakiego]. Do składu rekonstruowanej jednostki z pewnością wejdzie otwarta przez czasownik *wydarzyć się* pozycja walencyjna, na oznaczenie której najlepiej nadaje się metajęzykowe *coś* (jako nazwa na każdy stan rzeczy, który może się urzeczywistnić). Ciąg *wydarzyło się coś* [jakiego] z kolei należy interpretować jako produkt składający się z – na razie hipotetycznej – jednostki *wydarzyło się* [coś] i dodanej predykcji, por.: *wydarzyło się coś dziwnego* = *wydarzyło się coś, co było dziwne* lub *wydarzyło się coś, co oceniam jako dziwne*.

Przyjrzyjmy się teraz kształtowi [coś] *wydarzyło się* [komuś] i spróbujmy ustalić, jaki status ma fraza *komuś* i czy powinna ona wejść do składu jednostki języka.

Pozycję tej frazy w zdaniach wypełniają nazwy ludzi: *wydarzyło się mi, nam, panu* itd. (zob. przykłady 2–3). Gramatycznie są to rzeczowniki bądź zaimki osobowe w celowniku. Porównajmy wypowiedzenia z powierzchniową realizacją wspomnianej frazy i zdania bez niej:

- (2) *Każdy mówił o tym, co ciekawego wydarzyło **mu** się tego dnia.* (ISJP)
- (2a) *Każdy mówił o tym, co ciekawego wydarzyło się tego dnia.*
- (3) *Wydarzył **mi** się przedziwny wypadek.* (SSG)
- (3a) *Wydarzył się przedziwny wypadek.*

Pierwsze, co należy odnotować po konfrontacji przykładów w parach, to fakt, że zdania bez wykładnika frazy *komuś* są gramatycznie i semantycznie poprawne. I chociaż wypowiedzenia zawierające ów wykładnik dostarczają więcej szczegółów (mianowicie wskazują osobę, w odniesieniu do której należy rozpatrywać to, co się wydarzyło), jednak informacja ta w strukturze zdań ma charakter dodatkowej, a nie wymaganej. Dla porównania: fraza *komuś* w granicach innego ciągu – [coś] *przydarzyło się* [komuś] – ma status argumentu, którego wykładnik powinien obligatoryjnie pojawić się na płaszczyźnie wyrażenia. W przeciwnym razie otrzymamy zdania dewiacyjne, jak

np.: **Fatalny wypadek przydarzył się w Zakopanem.* lub **Małgorzata myślała nad tym, co przydarzyło się tego dnia.* Na tej podstawie frazę *komuś* w granicach analizowanego ciągu uznać należy za fakultatywną i nie uwzględniać jej w składzie rekonstruowanej jednostki języka⁸.

Jeżeli chodzi o frazy lokatywną i temporalną (*coś się wydarzyło gdzieś kiedyś*), to w tym przypadku można przytoczyć zarówno argumenty za ich uwzględnieniem w strukturze jednostki, jak i przeciw. Najbardziej oczywistym dowodem za ich uznaniem za argumenty analizowanego predykatu jest fakt, iż wszystko, co się wydarza, zawsze wydarza się gdzieś i kiedyś. Wykładniki tych dwóch fraz albo jednej z nich często pojawiają się w zdaniach i mogą być rematyzowane. Por. zdania testowe (24)–(25) to potwierdzające:

(24) *Katastrofa, której przyczyną była zła pogoda, wydarzyła się w środę, a nie w piątek.*

(25) *Katastrofa, której przyczyną była zła pogoda, wydarzyła się u wybrzeży Chile, a nie Tanzanii.*

W wielu kontekstach bez trudu można zidentyfikować frazę lokatywną i/lub temporalną (por. chociażby przykłady (24)–(25)). Są jednak takie wypowiedzenia, których interpretacja nastrocza trudności. Np.:

(26) *Czy w pana życiu zawodowym wydarzyło się coś szczególnego, godnego zapamiętania?* (NKJP)

(27) *Co wydarzyło się później między małżonkami – nie wiadomo. Pewne jest, że doszło do kłótni.* (NKJP)

Wyrażenia *w życiu zawodowym (kogoś), między małżonkami*, a także: *w amatorskim ruchu kulturalnym, w dyskursie publicznym, w polskiej nauce, w historii fabryki, w relacjach między nimi* – tylko na pozór są wykładnikami frazy lokatywnej. Nie określają one miejsca, nie odpowiadają też na pytanie *gdzie?*, por. konteksty dewiacyjne:

⁸ Ciąg [*coś*] *wydarzyło się* [*komuś*] jest prawdopodobnie wynikiem kontaminacji form [*coś*] *wydarzyło się* i [*coś*] *przydarzyło się/przytrafiło się* [*komuś*].

(28) **Gdzie to się wydarzyło?* – *W moim życiu (zawodowym).*

(29) **Gdzie to się wydarzyło?* – *Między małżonkami.*

Wymienione wyrażenia nazywają pewną przestrzeń niefizyczną, w granicach której należy rozpatrywać to, co się wydarzyło. W zdaniach takich – trzeba to podkreślić – czasownik nie zmienia swojego znaczenia, nie jest też użyty metaforycznie, a więc rozwiązanie, które zastosuję odnośnie frazy lokatywnej i, powiedzmy, pseudolokatywnej, powinno być takie samo. Możliwości są dwie: albo dopuścić fakt istnienia dwóch różnych jednostek języka (w granicach jednej z nich znajdują się frazy lokatywna i temporalna lub przynajmniej jedna z nich, a w granicach drugiej – fraza określająca przestrzeń niefizyczną), albo należy podjąć próbę generalizacji i nie uwzględniać w ramach rekonstruowanej jednostki wszelkich okoliczników – czasu, miejsca, sposobu, warunku, uznając je tym samym za kategorie nerelevantne dla opisu znaczenia *wydarzyć się*. Dodać trzeba, iż okoliczniki miejsca i czasu właściwe są dla całej klasy wyrażen ontologicznych, tj. *wydarzyć się, zdarzyć się, zająć, wypaść, stać się* itd. i jako takie nie wyznaczają opozycji wewnątrz tej klasy. Są one natomiast relevantne przy różnicowaniu elementów następującego ciągu: *wydarzyło się/zdarzyło się [coś]* vs *[coś] odbyło się [gdzieś] [kiedyś]* vs *[coś] miało miejsce [gdzieś] [kiedyś]*. Sądzę, że tylko w składzie dwóch ostatnich jednostek frazy lokatywna i temporalna muszą być uwzględnione jako argumenty odpowiedniego predykatu. Żeby jednak ostatecznie odpowiedzieć na pytanie, czy frazy miejsca i czasu są argumentami tytułowego wyrażenia, należałoby zbadać całą serię czasowników semantycznie pokrewnych, tj. *wydarzyć się, zdarzyć się, zająć, wypaść, stać się*. Uważam, że musi być tu zachowana proporcjonalność i seryjność odnośnie całej tej grupy.

W zakończeniu artykułu przedstawię najważniejsze wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy.

Na obecnym etapie rozwoju polszczyzny można, jak sądzę, postulować monosemiczność czasownika *wydarzyć się*. Podstawowa struktura gramatyczna, którą on konstytuuje, to *wydarzyło się [coś]*, gdzie metajęzykowe *coś* określa pozycję obligatoryjnie wypełnianą przez dopełnienie czasownika. Na płaszczyźnie tekstu może ono mieć różne formalizacje: może być wyrażone rzeczownikiem bądź zaimkiem rzeczownym z określeniem. Kształt *coś wydarzyło się komuś* uznałam za produkt językowy. Oznacza to, że w jego

skład poza jednostką języka *wydarzyło się* [coś] wchodzi także fakultatywna („luźna”) fraza nominalna *kto* w celowniku. Podobnie ciąg *wydarzyło się coś* [jakiego] uznałam za produkt, a nie jednostkę języka. *Jakiego* to powierzchniowy wykładnik dodatkowej predykcji, którą można odtworzyć w taki oto sposób: *wydarzyło się coś strasznego* = *coś, co się wydarzyło, było jakieś* – np. *straszne*. Jeżeli chodzi o frazy miejsca i czasu, to na obecnym etapie badań brakuje mocnych dowodów na korzyść ich uwzględnienia w granicach jednostki języka konstytuowanej przez *wydarzyć się*, dlatego nie zostały one ujęte w jej składzie.

Wykaz skrótów

- ISJP – BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- MSJP – SOBOL E. (red.), 1993, *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- NKJP – *Narodowy korpus języka polskiego*, [online:] <http://nkjp.pl/>, [11.07.2016].
- NSJP – SOBOL E. (red.), 2003, *Nowy słownik języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- NSPP – MARKOWSKI A. (red.), 2003, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SJPDor – DOROSZEWSKI W. (red.), 1968, *Słownik języka polskiego*, t. 10, Warszawa: SJP Szym – SZYMCAK M. (red.), 1988–1989, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SSG – POLAŃSKI K. (red.), 1992, *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, t. 5, Kraków: Wydawnictwo PAN.
- SWJP – DUNAJ B. (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- PSWP – ZGÓŁKOWA H. (red.), 2004, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 49, Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- USJP – DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 4, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSJP – ŻMIGRODZKI P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, [online:] <http://www.wsjp.pl/>, [11.07.2016].

Bibliografia

- BUTTLER D., 1976, *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- BOGUSŁAWSKI A., 1976, O zasadach rejestracji jednostek języka, *Poradnik Językowy* 8, s. 356–364.
- BOGUSŁAWSKI A., 1978, Jednostki języka a produkty językowe. Problem tzw. orzeczeń peryfrastycznych, w: M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Wydawnictwo PAN, s. 17–30.
- BOGUSŁAWSKI A., 1987, Obiekty leksykograficzne a jednostki języka, w: Z. Saloni (red.), *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. 2, Białystok: Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, s. 13–34.
- DANIELEWICZOWA M., 2001, Miejsce przyłożenia głównego akcentu zdaniowego a znaczenie czasowników epistemicznych, *Prace Filologiczne XLVI*, s. 133–145.
- DANIELEWICZOWA M., 2010, Schematy składniowe – podstawowe kwestie metodologiczne, *Poradnik Językowy* 3, s. 5–27.
- DANIELEWICZOWA M., 2016, *Argumenty i modyfikatory – głos w dyskusji* (handout do referatu wygłoszonego na konferencji *Symposia Linguistica Thorunensia III, Od pojęcia do formy. Składnia semantyczna po 30 latach od wydania „Gramatyki współczesnego języka polskiego”*, UMK, 2–3 września 2016).
- GROCHOWSKI M., 1982, *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń: Wydawnictwo UMK.
- KISIEL A., 2012, *Polskie partykuły wyróżniające. Studium semantyczne*, [online:] <http://www.academia.edu/>, [11.07.2016].
- WAJSZCZUK J., 1997, *System znaczeń w obszarze spójników polskich*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- WIERZBICKA A., 2006, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- ŻUROWSKI S., 2012, *Wyrażenia percepcji słuchowej w języku polskim. Analiza semantyczna*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Wydarzyć się: from a sentence's syntax to a language unit**(s u m m a r y)**

The aim of the paper is the reconstruction of the language unit which is formed by the verb *wydarzyć się*. The research method consists in the observation of the contexts in which the verb occurs, and the analysis of the relationship between the grammatical construction of such sentences, their prosodic contour and changes within the meaning of the verb. In the process of research it was established that *wydarzyć się* opens one syntactic position for its complement: *wydarzyło się [coś]*. It may have different formalizations in texts. The expressions *[coś] wydarzyło się [komuś]* and *wydarzyło się coś [jakiego]* were viewed as the language products which consist not only of the language unit *wydarzyło się [coś]*, but also other elements. Locative and temporal phrases (*coś wydarzyło się gdzieś kiedyś*) were not included into the reconstructed language unit, because at the current stage of research there is not enough strong evidence to consider them as required.